

ROLNIK

PRENUMERATA

wraz z „Miesięcznikiem ogrodniczym“ wynosi wraz z przesyłką półrocznie K 36.—.

Cena numeru pojedynczego K 1.50.

ORGAN TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

WYCHODZI KAŻDEGO PIĄTKU
pod redakcją

BRONISŁAWA JANOWSKIEGO
inspektora Towarzystwa Gospodarskiego.

ADRES REDAKCYJI I ADMINISTRACYJI:
LWÓW, UL. KOPERNIKA 20, ofcyny III. p.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje:
Administracja „Rolnika“, Rady
Oddziałów i Spółki handlowo-rolnicze
T. G.

Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Reklamacye uwzględnia się tylko do
wyjścia numeru następnego.

Przedruk artykułów bez podania
źródła nie dozwolony.

T R E Ś Ć :

Rozpaczac czy radowac się? (Dr. Władysław Kubik) — Wiadomości bieżące. — Rozporządzenia władz. — Wieści z prowincyi. — Głosy czytelników. — Poradnik gospodarczy. — Rozmaitości. — Fejleton: O nowej ustawie francuskiej w przedmiocie naprawy szkód wojennych (Dr. Aleksander Racyński, Prezydent K. U. O).

Dr. WŁADYSŁAW KUBIK.

Rozpaczac czy radowac się?

(Po uchwaleniu reformy rolnej.)

Epokowa uchwała sejmowa, mająca zupełnie zmienić dotychczasowy ustrój rolny, poruszyła tyle różnorodnych spraw, że w prasie całej Polski czytamy rozmaite publikacye, rozważające jakie korzyści, ewentualnie jakie szkody przyniesie społeczeństwu zamierzona reforma. Jedne artykuły każą widzieć czytelnikom świetną przyszłość Polski po dokonaniu zmiany ustroju rolnego, inne wszystko przedstawiają w ciemnych barwach. Na szczęście jest jeszcze trzecia grupa publikacyi, z których nie przebija ani rozpacz, ani przedwczesna radość, lecz pobudka do pracy i do zwiększenia produkcji rolniczej.

Takie sprzeczne i różnorodne artykuły wywołują w szerokich kołach społeczeństwa pewien zamęt i szkodziące dzielenie się na dwa obozy: rozpaczających i radujących się. Tymczasem w interesie całego państwa i najszerszego kół leży konieczność połączenia wszystkich w jednym obozie ludzi pracujących nad zwiększeniem produkcji i oświaty rolniczej.

Program zwolenników pracy jest dla wszystkich sympatyczny, gdyż potęguje nasze siły, nie wprowadza w tym bardzo krytycznym momencie szkodliwej depresyi, a zarazem umożliwia porozumienie się innych obozów. Rozważanie, jakie prace czekają nas, będzie ważnym środkiem pomocnym w uspokojeniu opinii, podnieconej uchwaleniem reformy rolnej.

Zobaczymy bowiem, że przy wprowadzeniu tych uchwał w życie są tak znaczne trudności, że uda się usunąć je tylko przez bardzo wyczerpaną pracę, wyrozumiałość i ustępstwa na rzecz Ojczyzny, która w dobie obecnej wymaga wielkiego ładu i wewnętrznego spokoju.

Do największych trudności należy niemożliwość

równoczesnego zadowolenia ludności miejskiej i wiejskiej przy podziale ziemi pod dużemi miastami. Jak wiadomo, art. V. uchwalonej reformy rolnej przewiduje konieczność zakładania ogrodów robotniczych i miast ogrodowych. Gdybyśmy chcieli rychło wprowadzić w życie taką ustawę, to albo musimy usunąć z pod miast włościan, albo rozszerzyć ich gospodarstwa z uszczerbkiem idei ogrodów działkowych.

Tymczasem czytamy już w prasie liczne artykuły upominające się o ziemię na te różne cele. To tworzy taki nastrój, który może wywołać uczucia radości wskutek obiecania ziemi, a także budzić niepokój, że żąda się więcej, niż dać można.

W interesie wszystkich leży bardzo wstrzemięźliwe traktowanie tych spraw. Nie można stawiać żadnych projektów, któreby zmniejszyły produkcję rolniczą dla miast, a trzeba tak pokierować parcelacją, ażeby miastom zapewnić rozwój przez zarezerwowanie ziemi na zakładanie miast ogrodowych bez uszczerbku dla rolnictwa.

Są to jednak dwie zupełnie sprzeczne i na pozór niewykonalne idee. Ale wobec dzisiejszego stanu tej sprawy nie można dopuścić do tego, by przez gwałtowne rozdychanie pożądania ziemi wśród mieszkańców wsi i miast utrudnić zwiększenie produkcji rolniczej.

Czytając wszystkie rozprawy o reformie rolnej, stwierdzam fakt, że jest za wiele głosów radości i nadziei na obiecaną ziemię, a za mało głosów nawołujących do pracy, ażeby przed wprowadzeniem w życie uchwalonej reformy wykaazać, jaką drogą pójść należy, ażeby wybrnąć z tej bardzo trudnej sytuacji.

Te artykuły w różnych popularnych czasopismach, które rozbudzają pożądanie ziemi wśród ludu, największą szkodę wyrządzają swoim czytelnikom, jeżeli za wiele obiecują, a równocześnie nie wykazują, jakie trudności i prace trzeba pokonać, ażeby można było obietnicy dotrzymać.

Sądę, że byłoby bardzo wskazaniem zachęcenie do pracy, do zwiększenia produkcji i do szerzenia oświaty rolniczej, ażeby tych, którzy się cieszą z obiecanej ziemi, a zarazem zaniedbują swoje gospodarstwa, nakłonić do starannej uprawy tego, co posiadają.

Także w miastach nie należy rozbudzać pożądaniami ziemi bez równoczesnego wystarania się o stosowne obszary na ogrody, któreby można rychło rozdzielić pomiędzy ludność.

Zajmując się sprawą ogrodów działkowych, staralem się zawsze zachęcać zarządy miast, ażeby na ten cel przeznaczily grunta komunalne. N. p. Lwów posiada ogromne dobra, w których znalazłyby się stosowne obszary na ogrody działkowe i miasta ogrodowe. Więc zanim w różnych miastach zaczniemy zakładać na wywłaszczonych obszarach dzielnice ogrodowe, można zrobić to naprzód tam, gdzie się nikogo nie skrzywdzi, owszem, przeznaczony się te grunta — które nieraz dają miastom bardzo mało korzyści — na bardzo piękny i korzystny cel.

Zanim to zrobimy, trzeba użyć znacznych wysiłków, pokonać duży opór i wykonać wielką pracę. Wprowadzając te dzielnice ogrodowe w życie, zrobimy już pewien początek i zacznie się coś robić, ażeby wykazać, że nie należy przedwczesnie radować się, ani rozpacząć, lecz z wolna wykonywać to, co się da skutecznie bez pokrzywdzenia kogokolwiek, a zwłaszcza rolników.

Dlatego ośmieliłem się zabrać głos w tej sprawie, ażeby zachęcić szerokie koła zwolenników i przeciwników reformy rolnej do poparcia takich prac, jak ta, która jest dla wszystkich sympatyczną, a zarazem możliwą do przeprowadzenia.

Choć rolników sprawa miast ogrodowych mało in-

teresuje, ale na tym przykładzie widzimy, że można już coś zacząć, ażeby uspokoić proletaryat miejski, a zarazem zachęcić do pracy, która powstrzyma od niezadowolenia.

Wiadomości bieżące.

Ukonstytuowanie się Naczelnego Wydziału centralnych organizacji rolniczych w Warszawie. W celu uzgodnienia na całym obszarze państwa polskiego prac wchodzących w zakres działalności Towarzystw rolniczych, jak również reprezentowania interesów rolnictwa wobec rządu, ciał prawodawczych i samorządowych, Towarzystwo rolnicze centralne w Warszawie z Związkiem Kółek rolniczych, Gospodarskie we Lwowie, Małopolskie w Krakowie, Centralne gospodarze z Patronatem Kółek rolniczych w Poznaniu i poznańska Izba rolnicza powołały z dniem 1. sierpnia b. r. do życia Naczelny Wydział Centralnych organizacji rolniczych.

Na czele Wydziału stanął prezes C. T. R. Maryan Kiniorski. Delegatami zostali: od C. T. R. i Związku Kółek rolniczych: Stefan Bądzyński, Zygmunt Choromański, Piotr Gogolewski, Kazimierz Fudakowski, August Popławski; od Towarzystwa Małopolskiego: Zdzisław hr. Tarnowski, Stefan Konopka, prof. Dr. Julian Nowak, poseł Andrzej Pluta i poseł Jan Sobek; od Tow. Gospodarskiego we Lwowie: Witold ks. Czartoryski, Dr. Adam Głazewski, Dr. Henryk Pawlikowski, Władysław Serwatowski i Andrzej Szylar; od Tow. Gosp. w Poznaniu: Dr. Tadeusz Szudrzyński, poseł Władysław Grabski, Aleksander hr. Szembek, Leon Janota Połczyński i patron Kółek Raszewski.

Do Zarządu powołani zostali: prezes Maryan Kiniorski, wiceprezisi: Witold ks. Czartoryski, poseł A. Pluta, wiceprezisi: Hipolit Wasowicz, sekretarz generalny: delegaci: od Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie Dr. Henryk Pawlikowski, od Małopolskiego Tow. Stefan Konopka,

Dr. ALEKSANDER RACZYŃSKI, Prezydent K. U. O.

O nowej ustawie francuskiej w przedmiocie naprawy szkód wojennych.

(Loi sur la réparation des dommages de guerre).

(Ciąg dalszy).

Postępowanie przy ustaleniu szkód i przyznaniu odszkodowania.

Jak wiadomo, Francja niemal od samego początku wojny zajęła się ustaleniem szkód wojennych. Dekrety z dnia 4. lutego i 20. lipca 1915 r. wprowadziły trzy instancje do szacowania szkód: komisję powiatową, departamentalną i najwyższą. Ponadto było zaprowadzone osobne postępowanie sumaryczne okólnikiem z 29. maja 1917 r. celem umożliwienia wypłaty zaliczek w szybkim tempie, a oprócz tego ustawa z 5. lipca 1917 normowała odrębne postępowanie dla dowodu, ku wiecznej pamięci, przed sądem.

Nowa ustawa normuje postępowanie bardzo szczegółowo w 22 długich artykułach.

I. Organizacja władz. Władze powołane dzielą się na 2 instancje: komisję powiatową*

* Francja podzielona jest na 86 departamentów, departamenty na 360 okręgów (*arrondissements*), okręgi na 2868 powiatów (*canton*), powiaty na 36 105 gmin. Na czele departamentu stoi prefekt, na czele okręgu podprefekt (*sous-préfekt*), na czele gminy naczelnik (*maire*).

(*commission cantonale*) i trybunał dla szkód wojennych (*tribunal des dommages de guerre*). Przeciw orzeczeniom trybunału przysługuje ponadto rekurs do Rady Stanu z 3 powodów: brak lub przekroczenie kompetencji i złamanie ustawy.

Komisja powiatowa składa się z 5 członków: 1) prezydenta, wyznaczonego wśród członków sądu apel., względnie trybunałów, ewentualnie wśród sędziów emerytowanych, adwokatów, notaryuszów, urzędników ministerjalnych i t. d. z przynajmniej 10-letnią praktyką;

2) delegata, wspólnie wyznaczonego przez ministra skarbu i ministra odbudowy;

3) architekta, względnie inżyniera lub przedsiębiorcy;

4) kancelisty, taksatora sądowego lub kupca, względnie innej osoby, mającej kwalifikację do szacowania mebli i urzędzenia;

5) albo rolnika, albo przemysłowca, albo kupca, albo robotnika, stosownie do rodzaju szkód do oszacowania.

Członków pod 3—5 wyliczonych mianuje trybunał cywilny.

Dla szkód w kopalniach, lasach i stacjach okrętach lub przedsiębiorstwach żegluga istnieją specjalne komisje, odrębnie złożone.

Drugą instancją są trybunały szkód wojennych (*tribunal des dommages de guerre*), które złożone będą w każdym okręgu (*arrondissement*). Sprawy, pochodzące z tego samego powiatu, mają być o ile możliwości przydzielane do jednego senatu odnośnego trybunału. Senaty złożone są z 5 członków (sędziów).

Dla spraw, których kompetencja nie da się usta-

od Poznańskiego poseł Władysław Grabski, od Warszawskiego vacat.

Zarząd ma polecenie zaprojektować i przedstawić Naczelnemu Wydziałowi do zatwierdzenia zasady, na podstawie których będą mogły przystąpić do Naczelnego Wydziału organizacje rolnicze śląskie, Prus królewskich i ziem wschodnich.

Naczelnny Wydział centralnych organizacyi rolniczych będzie dążył do uornowania reprezentacyi i obrony interesów rolniczych w sposób, zapewniający wszechstronne ich oświetlenie z punktu widzenia potrzeb wszystkich, skupionych w Wydziale dzielnic. Dla osiągnięcia tego celu będzie się starał, aby w naradach i komisjach czasowych lub stałych, zwoływanych przez odnośne ministerstwa, brali udział ludzie kompetentni w danej dziedzinie i posiadający należyte uprawnienie do reprezentacyi interesów rolniczych.

W sprawie podań o subwencję na ogrodnictwo.

Komitet Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie zawiadamia niniejszem wszystkich interesowanych, którzy wnieśli w końcu roku ubiegłego do Komitetu podania, adresowane do Krajowego Urzędu odbudowy, o subwencję na odbudowę zniszczonych sadów, ogrodów, parków i ogrodzeń, że z powodu wypadków politycznych oraz zawieszenia działalności K. U. O. podania powyższe nie zostały załatwione. Gdyby ktoś z interesowanych pragnął dołączyć do podań załączniki z powrotem otrzymać, zeche się zgłosić listownie lub osobiście do Komitetu Towarzystwa Gospodarskiego we Lwowie, ul. Kopernika 20.

Równocześnie zawiadamia Komitet i tych pententów, którym K.U.O. przyznał w jesieni 1918 r. drzewka owocowe, że Towarzystwo Gospodarskie z powodu nieotrzymania na zakupno szczeptów przyznanej subwencyi, drzewek tych nie dostarczy.

W sprawie cen na zboże. Na mocy uchwały Sejmu ustawodawczego z dnia 29. lipca r. b. minister aprowizacyi zwołał na dzień 1. b. m. państwową Radę aprowizacyjną — stały organ doradczy przy Ministerstwie.

Skład Rady stanowią 10 posłów wyznaczonych przez Sejm, 10 przedstawicieli konsumentów oraz 10 przedstawicieli producentów, nadto przedstawiciele Ministerstwa spraw wewnętrznych, Główny Urząd zaopatrzenia armii, Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych oraz Ministerstwa aprowizacyi.

Rada zwoływana będzie raz na miesiąc (par. 8 regulaminu

przewiduje wybór z osódr plenum Rady stałej komisji głównej, jako instytucyi zastępczej, mającej wydawać opinię w międzyczasie pomiędzy jednym, a drugim posiedzeniem plenum Rady). Po dyskusyi i wprowadzeniu szeregu drobnych zmian projekt regulaminu zatwierdzono.

Sprawę cen na zboże referował szef sekcji Gościński, przedstawiając materiały dotyczące wyznaczenia cen maksymalnych i oświadczył, że Ministerstwo stoi na stanowisku określenia cen w zależności od kosztów produkcyi, stanowisku przyjętem przez uchwałę sejmową z dnia 29. lipca. Prace zmierzające do określenia kosztów produkcyi były od kilku tygodni prowadzone przez Ministerstwo. Odbyto szereg narad z przedstawicielami rolników, jednocześnie zaś sprawę opracowywał prof. S. Surzycki. Narady te i prace ustaliły, że koszty produkcyi 4 gatunków zboża w b. Kongresówce i Małopolsce są o 50 proc. wyższe niż w b. zaborze pruskim. Producenti dwóch pierwszych prowincyi uznali ceny 90—100 Mk za pokrywające koszty produkcyi, producenti zaś b. zaboru pruskiego 50 Mk za ctn. m. (100 kg). Należy tedy określić ceny różne w zależności od terytoriów, gdyż wyznaczenie jednej pośredniej ceny dla całego państwa krzywdziłoby rolników z b. Kongresówki i Małopolski, dając natomiast przewagę rolnikom z b. zaboru pruskiego. Po obszernej dyskusyi P. R. A. uznała ten punkt widzenia i zatwierdziła stosowanie cen dwojakich. Po ustaleniu tej zasady wyłoniły się trzy wnioski w sprawie cen na zboże w b. Kongresówce i Małopolsce: wniosek konsumentów 60 Mk za jeden ctn. m.; większej własności 80 Mk za jeden ctn. m.; mniejszej własności 100 Mk za jeden ctn. m.

Miennem głosowaniem przyjęły został wniosek pierwszy. Za wnioskiem tym głosowali przedstawiciele konsumentów, nie padł zaś za nim ani jeden głos rolników-producentów.

Dla zaboru pruskiego przyjęto ceny pszenicy 50 Mk, inne zboża 40 Mk za 1 ctn. m.

Sprawę premii za wczesną dostawę zboża oraz ich sprawdzenia pozostawiono do uznania Ministerstwa.

Projekt rozporządzenia w sprawie obrotu zbożem siewnem referował szef sekcji rolnej L. Zaborowski. W projekcie przewidziano wolny handel dla zboża siewnego oryginalnego, oraz ceny maksymalne na pozostałe nasiona, z uwzględnieniem pewnej nadwyżki procentowej w stosunku do cen zasadniczych. Kwali-

lic (bo miejsce szkody jest nieznanne), urzęduje specjalna komisya i specjalny trybunał w Paryżu.

W każdym departamencie istnieje komitet techniczny, który zapomocą organizacyi zawodowych układa taryfy tak dla każdego rodzaju strat (*perte*), jak dla dodatku (*fraix supplémentaires*). Wszystkie komisye i trybunały w departamencie otrzymują te taryfy, których zastosowanie jest jednak tylko fakultatywne.

II. Tok postępowania. Poszkodowani, względnie ich ustawowi lub prawni zastępcy, wnoszą w terminie przez prefekta ogłoszonym swe zgłoszenia szkód (*demandes*) do kancelaryi komisyi powiatowej. W zgłoszeniu muszą być podane adresy wierzycieli hipotecznych, którzy następnie będą zawiadomieni o postępowaniu i mają prawa interwencyi, tak samo użytkownicy i uprawnieni do służebności.

Postępowanie odbywa się przed komisją, która ma przeprowadzić dowody (przez oględziny, świadków, znawców, dokumenta). Komisya przeprowadza ocenę podług kategorii szkód, oznaczając dla każdej kategorii elementa szkody, co spisuje do protokołu. W przeciągu miesiąca po zawiadomieniu przez komisję o ustaleniu szkód może każda strona wnieść sprzeciw (*contestation*) przed trybunałem, który orzeka ostatecznie w publicznej rozprawie.

Jako środki dowodowe przed komisją i trybunałem ustawa wymienia oględziny, świadków, znawców i dokumenta. Tak komisya, jak trybunał mają prawo zarządzania edycyi dokumentów. Dowodu przez przysięgę poszkodowanego ustawa francuska nie uznaje.

Poszkodowany otrzymuje wyciąg z orzeczenia komisyi, względnie trybunału, określający kategorię szkody,

jej istotę, wysokość trzech elementów oszacowania szkody i osobne poświadczenie prawomocności.

Tu należy nadmienić, że ustawa francuska zarządza bardzo daleko idące ułatwienia pod względem kosztów, przyznając zupełną wolność od opłat, pozwalając zastępstwo przez krewnych i t. p. Nawet objawiający się wszędzie przy odszkodowaniach wyżysk poszkodowanego przez niesumiennych dobrodziejów i pośredników, usuwa ustawa bardzo celowo przepisem, że trybunał szkód wojennych ma prawo wszystkie zobowiązania poszkodowanego wobec inżynierów, przedsiębiorców, majstrów, rzeczoznawców, adwokatów, które poszkodowany zaciągnął w celu uzyskania odszkodowania szkód wojennych, na żądanie poszkodowanego w ciągu 2 lat zniżyć dowolnie (*souverainement*) i bez apelacyi. Zapłacone już koszty muszą w takim razie być zwrócone.

Wyplata odszkodowania.

Ustawa nie przewiduje gotówkowych wyplat, lecz zapomocą obligacyi państwowych, które w miarę potrzeby na cele odbudowy będą wykupione.

Na podstawie wyciągu z orzeczeń komisyi, względnie trybunału szkód wojennych, otrzymuje do 2 miesięcy poszkodowany od Ministerstwa skarbu:

a) obligacyi w wysokości stwierdzonego pierwszego elementu szkody, t. j. straty (*perte subie*). Obligacya ta jest nieprzenośna, ale może być podstawą lombardu, za zezwoleniem władz (Ministerstwa skarbu i odbudowy; jest oprocentowana na 5% od dnia wysta wienia,

2) Do zakresu działania Głównego Urzędu ziemskiego należy:
1. Przygotowanie projektów ustaw w przedmiocie przebudowy ustroju rolnego celem przedłożenia ich przez rząd Sejmowi ustawodawczemu; 2. Dokonywanie przebudowy ustroju rolnego w myśl ustaw właściwych; 3. Organizacya urzędów ziemskich oraz sprawy dotyczące komisji osadniczej w Poznaniu, komisji agrarnych w b. zaborze austriackim oraz instytucji dla tworzenia włości rentowych na ziemiach Polski b. zaboru pruskiego i zaboru austriackiego; 4. Likwidacya spraw oddziałów b. rosyjskiego Banku włościńskiego na ziemiach polskich; 5. Sprawy państwowe Banku rolnego; 6. Inne sprawy z przebudowy ustroju rolnego związane, przekazane Głównemu Urzędowi ziemskiemu przez właściwe ustawy lub rozporządzenia.

3) Z zakresu działania Ministerstwa roln. i dóbr państwowych wyłączone zostają sprawy przekazane w myśl ustawy niniejszej Głównemu Urzędowi ziemskiemu.

4) Na czele Głównego Urzędu ziemskiego stoi prezes, mianowany przez naczelnika państwa na wniosek Rady ministrów i przed nią odpowiedzialny. Prezes Głównego Urzędu ziemskiego zajmuje stanowisko równorzędne ministrowi, bierze jednak udział w Radzie ministrów tylko w sprawach dotyczących zakresu działania Głównego Urzędu ziemskiego, działa w stałym porozumieniu z ministrem rolnictwa i dóbr państwowych.

5) Prawa i czynności, przekazane przez ustawy i rozporządzenia regulujące ustrój i działalność instytucji, przechodzących do zakresu działania Głównego Urzędu ziemskiego, ministrowi rolnictwa i dóbr państwowych, przechodzą na prezesa Głównego Urzędu ziemskiego.

6) Wykonanie niniejszej ustawy powierzone zostaje preżsowi ministrów w porozumieniu z ministrem rolnictwa i dóbr państwowych.

Kwoty ziemian w sprawie cukrowni w Chodorowie. Zarząd cukrowni w Chodorowie mając zamiar w przyszłym roku, t. j. na kampanię 1920/21, uruchomić cukrownię w Chodorowie, pragnie w tej sprawie porozumieć się z ziemianami, a przedewszystkiem z okolicznych powiatów: lwowskiego, przemyślańskiego, bobreckiego, rohatańskiego, brzeżańskiego, stryjskiego, drohobyckiego, żydaczowskiego i omówić wspólnie warunki plantowania buraków cukrowych i objęcia przez plantatorów nowo emitowanych akcji cukrowni chodorowskiej, dalej sytuację wytworzoną przez uchwaloną reformę agrarną, która przewiduje ochronę gospodarstw przemysłowo-rolnych, utworzenie ściślejszego komitetu, złożonego z przedstawicieli każdego powiatu dla przeprowadzenia i wykonania uchwalonych postanowień, który również rozpatrzy sprawę, wreszcie utworzenie syndykatu dla dostarczania inwentarza żywego i martwego jako też nawozów sztucznych dla gospodarstw zręczonych z cukrownią kontraktami buraczanymi.

W tym celu Zarząd cukrowni zaprasza wszystkich okolicznych ziemian na konferencję do cukrowni w Chodorowie, która odbędzie się w dniu 20. sierpnia 1919 r. o godzinie 11^{1/2} w południe.

Zarząd cukrowni uważał za stosowne zjazd ten zainicjować, a na miejsce zjazdu wybrać cukrownię w Chodorowie, gdyż tylko na miejscu — po zwiedzeniu fabryki w obecnym jej stanie — będą mogli ziemianie wyrobić sobie pogląd co do przyszłości cukrowni i postanowić o swym udziale w tym przedsięwzięciu.

Sprawy, jakie na wspomnianej konferencji będą omawiane, wymagają jak najliczniejszego udziału ziemianstwa.

Wskazaniem by było, aby ziemianie, którzy z powodu przeszkód sami do Chodorowa nie będą mogli przybyć, porozumieć się celem wysłania swych przedstawicieli, którzyby następnie z łatwością poinformowali nieobecnych o przebiegu i postanowieniach zjazdu.

Zarząd cukrowni uprasza, aby każdy z ziemian, który chce wziąć udział w zjeździe,awiadomił o tem na kilka dni wcześniej Zarząd cukrowni w Chodorowie.

Wobec możliwości zaginięcia wiadomości na pocztę, pożądane byłoby, aby P. T. Panowie, którzy otrzymają wiadomienie o zjeździe, poinformowali o nim swoich sąsiadów.

Szkoła Główna gospodarstwa wiejskiego. W Szkole Głównej gospodarstwa wiejskiego w Warszawie wykłady zimowego półroczca rozpoczyna się 1. października, zapisy rozpoczynają się 25. września. Jest nadzieja, że łącznie z Uniwersytetem i Politechniką poczynione kroki co do zwolnienia z wojska słuchaczy,

którzy wstąpił do wojska w jesieni 1916 r., odniosą pożądany skutek. Oni mają pierwszeństwo w przyjmowaniu.

Przesunięcie granicy obszaru wojennego. Dowiadujemy się, że następujące powiaty byłej Galicji wschodniej zostały wydzielone z dniem 1. sierpnia b. r. z obszaru wojennego i wcielone do okręgu generalnego lwowskiego, a mianowicie: Nadwórna, Bohorodczany, Tłumacz, Stanisławów, Rohatyn, Bóbrka i Przemysłany.

Dowództwo okręgu etapowego Lwów przeniosło się z dniem 1. sierpnia do Brzeżan i zmieniło nazwę na »D. O. E. Brzeżany«.

Kredyty ulgowe przyznało Ministerstwo przemysłu i handlu przemysłowcom. Podania należy wnieść do Ministerstwa przemysłu i handlu S. V. w Warszawie, ul. Elekoralna 1. 2.

Warunki do przejścia w biurowe Izby handlowej i przemysłowej.

Zgłoszenie pretensyj. Pretensye do b. zarządu wojskowego b. monarchii austro-węgierskiej z tytułu dostaw należy zgłosić jak najrychlej, o ile możności do końca września 1919 r., w oddziale 15. likwidującego Ministerstwa wojny we Wiedniu (Abt. 15. des sign. K. M. Wien, III., Radetzkyplatz, Hotel Hungaria).

Regulatyw komisji ugodowej dla dostaw wojskowych jest do przejścia w biurowe Izby handlowej i przemysłowej.

Redakcyja Łowca prosi nas o podanie tą drogą do wiadomości członków Gal. Tow. łowieckiego, że z powodu braku łączności z nimi i doszczętnego wyczerpania się funduszy, wydawnictwo *Łowca* musiało uleść zawieszaniu.

O dalszym jego istnieniu rozstrzygnie Walne Zebranie członków.

Natomiast biuro G. T. Ł. wydaje — jak dotychczas — orzeczenia swoje dla Namiestnictwa i Starostw w sprawach odstrzału zwierzyń, zamykania polowań, dzierżaw prawa polowania gminnego i t. p.

Na razie nie przyjmuje G. T. Ł. żadnych artykułów i korespondencji dla *Łowca*, ani też wkładek członków.

Adres: Chorażczyzna 17, Protokół podawczy Dyrekcyi dóbr państwowych.

Rozporządzenia władz.

Rozporządzenie Ministra rolnictwa i dóbr państwowych w przedmiocie zajęcia i przygotowania drewna opałowego w lasach prywatnych na okres zimowy 1919/20. Na podstawie art. 2. ustawy sejmowej z 28. lutego 1919 r. (D. u. pr. Nr 20, poz. 229), oraz w myśl uchwały sejmowej z 25. kwietnia 1919 r. zarządzam w porozumieniu z Panem Ministrem robót publicznych i Panem Ministrem skarbu, co następuje:

Art. 1. W lasach prywatnych, posiadających plany gospodarcze, lub prawomocne pozwolenie wyrębu, zostaje niniejszem zarządzone na zasadzie art. 2. ustawy z 28. lutego 1919 r. (Dz. pr. Nr 20., poz. 229) do rozporządzenia głównej Komisji rozdziału drzewa drewno opałowe na pniu, przypadające do cięcia w zrębach roku 1919/20, oraz w zrębach zaległych, o ile użytkowanie tych zrębów ustawowo jest dopuszczalne.

W lasach prywatnych, nie posiadających planów gospodarczych, zostaje również zajęte na zasadzie art. 2. ustawy z 28. lutego 1919 r. w drzewostanach rębnych drewno opałowe na pniu, a to w stosunku 1 mp. (metr przestrzenny) z każdego hektara powierzchni lasów.

Art. 2. Właściciele i zarządcy lasów prywatnych, posiadający plany gospodarcze lub prawomocne pozwolenia wyrębu, winni do 10. sierpnia 1919 r. oświadczyć odnośnie powiatowej Komisji rozdziału drzewa, czy, a w danym razie jaką ilość drewna opałowego (szczapowego lub kraglakowego o grubości co najmniej 7 cm w cięszym końcu) gotowi są wyrobić i oddać do rozporządzenia powiatowej Komisji rozdziału drzewa w terminie do 15. października, względnie 15. listopada, względnie 31. grudnia 1919 r. ze zrębów według planu gospodarczego na rok 1919/20 do cięcia przypadających, oraz ze zrębów zaległych, o ile użytkowanie tych zrębów z mocy ustaw jest dopuszczalne.

Właściciele zaś i zarządcy lasów prywatnych, które nie mają planów gospodarczych, winni w terminie do 10. sierpnia 1919 r. podać powiatowej Komisji rozdziału drzewa łączną powierzchnię lasu, będącego ich własnością, lub pozostającego pod ich zarządem, a zarazem oświadczyć, czy, a w danym razie jaką ilość drzewa opałowego gotowi są wyrobić w rębnych drzewostanach i oddać do dyspozycji powiatowej Komisji rozdziału drzewa w terminach wymienionych w ustępie 1-szym.

Obowiązek zgłoszenia ciąży także na osobach, które na mocy kontraktu kupna-sprzedazy, zawartego z właścicielem lub zarządcą lasu, uprawnione są do wyrębu drzewa opałowego.

Zgłoszenie winno zawierać:

- 1) imię i nazwisko, miejsce zamieszkania właściciela lasu, oraz osoby uprawnionej do wyrębu;
- 2) miejsce położenia lasu (powiat administracyjny), nazwę oddziału lasu;
- 3) podanie ilości drzewa opałowego według planu gospodarczego w zrębach r. 1919/20 i w zrębach zaległych, względnie w rębnych drzewostanach do cięcia przypadających, oraz podanie powierzchni odnośnych zrębów;
- 4) najbliższą stację kolejową;
- 5) stosunki wywozowe: odległość miejsca wyróbki od drogi komunikacyjnej lub rzeki splawnej;
- 6) czy zgłaszający potrzebuje drzewa opałowego na własne cele, a w danym razie w jakiej ilości.

Art. 3. Obowiązki wymienione w art. 2. nie podlegają:

1) na obszarach b. zaboru rosyjskiego właściciele lasów uznanych za ochronne lub wodochronne, oraz właściciele lasów, w których wyręb został wstrzymany na podstawie prawomocnych orzeczeń urzędów ochrony lasów;

2) na obszarach b. zaboru austriackiego właściciele lasów zamkniętych na podstawie §§ 19. i 20. ces. pat. z 3. grudnia 1852 r. (Dz. pp. Nr 250), właściciele lasów ochronnych w poręczeniu §§ 6. i 7. tego patentu, wreszcie właściciele lasów, w których, celem powstrzymania dalszych spuszczeń, wyręb drzewa na zasadzie §§ 4. i 23. ces. patentu został wstrzymany.

Art. 4. Powiatowa Komisja rozdziału drzewa oznajmi właścicielowi lasu najdalej do 20. sierpnia 1919, jaką ilość drzewa opałowego, zgłoszonego w myśl art. 2. tego rozporządzenia, winien właściciel lasu wyrobić w terminach w art. 2. podanych.

Jeżeli właściciel lasu w terminie do 20. sierpnia 1919 r. nie otrzyma od powiatowej Komisji rozdziału drzewa zawiadomienia, jaką ilość drzewa opałowego winien przygotować, natenczas winien wyrobić całą ilość zgłoszonego drzewa.

Art. 5. Powiatowa Komisja rozdziału drzewa będzie miała prawo udzielić właścicielowi odpowiedniej zaliczki na wyróbkę drzewa po myśli art. 4.

Szczegóły, dotyczące wysokości i zwrotu zaliczki, zostaną ustalone przez główną Komisję rozdziału drzewa.

Art. 6. Z drzewa opałowego, które właściciel winien wyrobić według art. 4., ma być jedna trzecia część oddana do rozporządzenia powiatowej Komisji rozdziału drzewa do 15 października 1919 r., druga część do 15. listopada, a reszta do 31. grudnia 1919 r.

Art. 7. Za drzewo opałowe, w myśl art. 6. rozporządzenia w terminie wyrobione i do dyspozycji powiatowej Komisji rozdziału drzewa oddane, zostanie wypłacona właścicielowi należność według cen ustanowionych w rozporządzeniu Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych (*Monitor Polski*, Nr 161 z dnia 21. lipca 1919 r.) dla obszarów b. zaboru rosyjskiego i w cenniku wycyńczym drzewa opałowego i materiałowego dla obszarów b. zaboru austriackiego. Należność ta może być powiększona dla obszarów b. zaboru austriackiego o faktyczne koszty ścięcia i wyróbki drzewa opałowego, o ile koszty te nie są objęte cennikiem wyliczonym.

Oprócz tych cen otrzyma właściciel premię w wysokości 20% przypadającej ceny w następujących wypadkach:

- a) jeżeli trzecią część drzewa, którą winien oddać do 15. października 1919 r., odda najdalej 1 października 1919; w tym wypadku otrzyma premię za całą ilość wcześniej oddanego drzewa;
- b) jeżeli w terminie do 15. października 1919 odda więcej niż $\frac{1}{3}$ część drzewa, w tym wypadku otrzyma premię za nadwyżkę oddanego drzewa.

Art. 8. Jeżeli właściciel lasu, który w myśl art. 2. tego rozporządzenia zgłosił gotowość wyróbki drzewa opałowego, nie

odda $\frac{1}{3}$ części wyrobionego drzewa w myśl art. 6. w terminie do 15 października 1919 r., natenczas cała ilość drzewa, którą winien wyrobić w myśl art. 4. zostanie wyrobiona przez powiatową Komisję rozdziału drzewa na koszt i niebezpieczeństwo właściciela lasu, a od ceny za drzewo, należącej się właścicielowi w myśl art. 7. zostaną potrącone faktyczne koszty ścięcia i wyróbki drzewa, o ile cena ta dotyczy drzewa w stanie wyrobionym.

Przy wyróbce drzewa opałowego na koszt właściciela lasu ogólna ilość wyrobionego opału nie może przekraczać 40% ściętej masy drzewnej. W drzewostanach czysto opałowych wolno jednak wyrobić na opał całą ilość znajdującą się w nich masy drzewnej.

Wyróbkę na koszt właściciela lasu może powiatowa Komisja rozdziału drzewa rozpocząć bezwzględnie po 15. października 1919 r.

Pozostałe po wyróbce drzewa opałowego części pnia, nadające się do wyróbki drzewa użytkowego, pozostaną w miejscu wyróbki do dyspozycji właściciela lasu, o ile nie nastąpi osobne zajęcie tego drzewa na podstawie art. 2. ustawy sejmowej z dnia 28. lutego 1919 r.

Art. 9. Właściciele i zarządcy lasów prywatnych, posiadających plany gospodarcze lub prawomocne pozwolenie wyrębu, którzy w myśl art. 2. tego rozporządzenia nie oświadczyli gotowości wyróbki i oddania drzewa, obowiązani są w terminie do 10. sierpnia 1919 r. zgłosić powiatowej Komisji rozdziału drzewa, jakie ilości drzewa opałowego przypadają do cięcia według planu gospodarczego w zrębach na rok 1919/20 do cięcia przypadających oraz w zrębach zaległych, o ile użytkowanie tych zrębów z mocy obowiązujących ustaw jest dopuszczalne.

Właściciele zaś i zarządcy lasów prywatnych nie mających planów gospodarczych, którzy w myśl art. 2. tego rozporządzenia nie oświadczyli gotowości wyróbki i oddania drzewa, obowiązani są w terminie do 10. sierpnia 1919 r. podać powiatowej Komisji rozdziału drzewa łączną powierzchnię lasu, będącego pod ich zarządem.

Postanowienia ustępu 3. i 4. artykułu 2. tego rozporządzenia odnoszą się również do zgłoszeń, o których mowa w poprzednich ustępach.

Art. 10. Obowiązki u normowanemu w art. 9. tego rozporządzenia nie podlegają właściciele lasów wymienionych w art. 3.

Art. 11. Drzewo opałowe, zajęte na podstawie art. 1. niniejszego rozporządzenia, którego właściciel nie oświadczył po myśli art. 2. gotowości wyróbki drzewa, zostanie przez powiatową Komisję rozdziału drzewa wyrobione na koszt i niebezpieczeństwo właściciela po myśli postanowień art. 8. ustęp 1., 2. i 4. tego rozporządzenia.

Art. 12. W razie niezadośćuczynienia przez właścicieli lasów prywatnych obowiązkowi ustanowionemu w art. 9., zostaną dane, o których mowa w tym artykule, zbadane przez fachowego leśnika na koszt i niebezpieczeństwo opieszalego właściciela, nadto nastąpi wyróbka drzewa opałowego przez powiatową Komisję rozdziału drzewa po myśli art. 11. tego rozporządzenia.

Art. 13. Postanowienia tego rozporządzenia nie naruszają w niczem praw serwitutowych, obciążających lasy prywatne.

Instrukcja o wydawaniu świadectw (zleceń) przewozowych. Dla przewozu na drogach żelaznych (normalnych lub podjazdowych, pozostających pod zarządem Ministerstwa kolei żelaznych) przedmiotów, mających ogólnopaiństwowe lub społecznoekonomiczne znaczenie, wyznaczane są każdorazowo w komisji międzyministerialnej przy Ministerstwie kolei żelaznych kontyngenty wagonów dla każdego z ministerstw, pod opieką i na rachunek których odbywają się przewozy, mające przywilej pierwszeństwa przed przewozami wolnego handlu. Przywilej ten, na równi z transportami wojskowymi, przysługuje, zgodnie z okólnikiem Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 15. VII. b. r. Nr 43.6908/3.3860 — w sezonie do 15. września r. b. — przewozom maszyn rolniczych i ich części w przesyłkach pojedynczych, drobnych.

Przewozy powyższe winny odbywać się w każdym poszczególnym wypadku za specjalnymi świadectwami (zleceniami), według wzoru ustalonego przez Ministerstwo kolei żelaznych. Świadectwa wydawane są przez odpowiednie ministerstwa, które mogą upoważniać do wydawania w ich imieniu takich świadectw podwładne sobie urzędy.

Powiadając o powyższem, polecam podwładnym mi urzę-

dom, które będą upoważnione do wydawania świadectw (zleceń) przewozowych, zasłosować co następuje:

1) Świadectwa (zlecenia) mogą być wydawane w imieniu Ministerstwa rolnictwa i dóbr państw. wyłącznie na przedmioty następujące:

Przewiezione w pełnych wagonowych ładunkach: Nawozy sztuczne; maszyny i narzędzia rolnicze i ogrodnicze; nasiona do siewu i sadzenia: zbóż, traw, okopowych i innych nasion uprawy rolnej; inwentarz żywy, przesyłany do odbudowy gospodarstw rolnych; drzewo opałowe dla miast i przemysłu; budulec drzewny do odbudowy siedzib ludzkich; worki próżne w drobnych przesyłkach pod nasiona.

Przewiezione w ładunkach pojedynczych drobnych. Maszyny rolnicze i ich części, w sezonie do 15. IX. r. b., nadawane bądź przez fabryki i składy, bądź przez gospodarstwa rolne do fabryk dla remontu.

Co do przewozów drobnych ładunków nasion do siewu, szepców i sadzonek drzew i krzewów i nawozów sztucznych, Ministerstwo rolnictwa wystąpiło do Ministerstwa kolei żelaznych z wnioskiem o przyznanie tym przewozom przywileju pierwszeństwa, na równi z maszynami rolniczymi, w sezonach gospodarczych. O rezultacie tego wystąpienia będzie rozesłane osobne zawiadomienie.

2) Blankiety świadectw, rozsyłane upoważnionym, będą opatrzone z jednej strony pieczęcią Ministerstwa rolnictwa i dóbr państw. i podpisem referenta do spraw kolejowych Wydziału ekonomiki rolniczej sekcji II, z drugiej zaś strony świadectwa powinny być przez wystawiającego własnoręcznie podpisane i opatrzone odpowiednim stemplem.

Zwracam uwagę urzędowi upoważnionym na obowiązek ścisłej kontroli wydawanych świadectw (zleceń), aby rozporządzała ilość wagonów i towaru nie przekraczała kontyngentu w danym miesiącu. W tym celu urzędy winny zaprowadzić u siebie rejestrację wydanych wagonów pełnych ładunków i towarów drobnych Świadectwa wydawane w końcu miesiąca obowiązują stacę do pierwszych 5 dni następnego miesiąca, zależnie do rozporządzałości wagonami do naładunku.

3) Referent do spraw kolejowych Wydziału ekonomiki rolniczej sekcji II. Ministerstwa rolnictwa i dóbr państw. zawiadomi poszczególne urzędy, jaka ilość wagonów oraz towarów drobnych przesyłek przypadają będzie według każdomiesięcznych planów przewozowych do dyspozycji tych urzędów do naładunku na stacjach danej dyrekcji kolejowej.

4) Należy stosować wielką ogłębność w wydawaniu świadectw, aby z przywileju pierwszeństwa przy przewozach nie korzystały firmy i osoby, nie-dające rękojmi, że cel przewozu odpowiada znaczeniu, wyszczególnionemu we wstępie tej instrukcji.

5) Ponumerowane blankiety świadectw składają się z 3-ech części, licząc od prawej strony: a) z właściwego świadectwa, które się wydaje osobie lub firmie mającej dokonać przewozu; b) kopii świadectwa i c) grzbietu.

6) Odbierający świadectwo winien własnoręcznie pokwitować z odbioru na grzbiecie i kopii. Otrzymaone świadectwo doręcza stacyi naładunkowej, jako załącznik do listu przewozowego (frachtu), na którym winny być odnotowane: Nr świadectwa, data i urząd, gdzie wydane zostało świadectwo.

Niewypełnione miejsca w świadectwie (zleceniu), a mianowicie stempel stacyi naładunkowej, Nr wagonu, data naładunku i Nr frachtu zapisuje stacya naładunkowa.

7) Część drugą blankietu (odpis), po wypełnieniu danymi, zgodnymi z treścią świadectwa, upoważniony do wydawania świadectw urząd winien przestać 1-go i 15-go każdego miesiąca do Wydziału ekonomiki rolniczej Ministerstwa rolnictwa i dóbr państw dla kontroli ogólnej przyznanego na dany miesiąc kontyngentu wagonów i tonażu drobnych ładunków. Odsyła również i te blankiety świadectw, które zostały zepsute, nie rozdzielając ich od kopii.

8) O nowy zapas blankietów świadectw, upoważnione do wydawania ich urzędy zwracają się do Ministerstwa rolnictwa (j. w.), zaś grzbiety uprzednio wydanych blankietów zwracają po wyczerpaniu zeszytów.*)

Minister rolnictwa i dóbr państwowych.

*) Podając powyższe do wiadomości Czytelników, nadmieniamy, że sprawy dotyczące będzie załatwiał okręgowy Inspektorat rolniczy Ministerstwa rolnictwa i dóbr państw. we Lwowie (ul. Kopernika 20).

Więści z prowincyi

Z Przemysłańskiego.

Powiat Przemysłański należy do tych, przez który fala wojenna parę razy przechodziła, zostawiając skutki swej bytności. Żadna jednak inwazyja nie zniszczyła tak powiatu, jak ostatnia, ukraińska. W jesieni 1918 r. powiat dźwignął się z niemocy gospodarzej i już się zda wało, że z wiosną zabije silnie tętno gospodarze, ale, niesety, Ukraińcy zdolali przeszkodzić wszystkiemu i zniszczyć gospodarstwa doszczętnie. Obszary dworskie zniszczone zupełnie, inwentarze żywe i martwe nie istnieją, zboże zabrano, nie zostawiając nawet na ordynaryę dla ludzi, ani na zasiew wiosenny, przez co uniemożliwiono roboty w roli na wiosnę. Pod względem zasiewów powiat przedstawia się w ten sposób, że gminy obsiały wszystko, a nawet więcej, bo i na obszarach dworskich (nie zabrano im ani inwentarzy, ani ziarna), obszary dworskie mają tylko oziminy, i to zniszczone przez gminy i wojska, mniej więcej 3/4 normalnego obsiewu, które tam, gdzie nie zniszczone, przedstawiają się dobrze i, o ile da się je na czas zebrać, mogą rokować dobre nadzieje. Jarzyny nie istnieją, bo zaledwie gdzieś niedziesiąt zasiane z gminami na spółkę. Z ziemniakami jest jeszcze gorzej, gdyż najwyższe ilości obsadzenia na folwarkach wynoszą 10 do 15 mg. — znikome cyfry, i to trudno je obrobić z powodu braku chętnych do pracy.

W gminach oziminy i jarzyny dobre; można za-uważać, że w tym roku więcej pól obsianych jęczmieniem, a mniej owsem, którego prawdopodobnie, tak jak ziemniaków, będzie brak.

Do wszystkich klęsk, jakie spadły na nasz powiat, przylączyła się panika i ta jest jeszcze gorsza, bo niszczy małe, wiejskie gospodarstwa. Przechodząc tyle razy cofanie i przemarsz armii, a z nią połączone rekwizyce i rabunki żołnierzy-włóczęgów, gospodarze wiejscy wysprzedają masowo wszystko — konie, krowy, jałowiznę, trzodę i t. d. Handlarze pokątni i rzeźnicy lwowscy uwijali się w powiecie, zabierając wszystko, co się dało, strasząc coraz bardziej łatwowiernych. Serce się krajało na widok pędzonej na rzek jałowizny od sześciu miesięcy do 2 lat, przeważnie sztuk hodowlanych. Panika to rzecz bardzo zaraźliwa, nie pomaga przedstawienia i surowe zarządzenia Starostwa, które wszelkiemi sposobami stara się wstrzymać ten szkodliwy objaw. Tem też tłumaczy się w gminach coraz mniej jałowizny zdatnej do hodowli.

Jednym z największych braków w gospodarstwach wiejskich jest brak zupełny buhaji. Wojska ukraińskie cofając się, pozabierały wszystkie, tak, że na trzy, cztery gminy nie znajduje rozplodnika. Konieczność zmusza nieraz 15 i więcej km doganiać krowy, lub bywają dopuszczone do skoku 5-cio miesięczne buhajki z wielką szkodą dla hodowli. Siana w powiecie na ilość jest dużo więcej, jak w roku zeszłym, zbiór jednak bardzo utrudniony z powodu ciągłych deszczów.

W powiecie wielki brak wozów i koni, co utrudni bardzo zbiór zboża z pola. Zniszczenie w powiecie jest tak wielkie, że bez pomocy rządu i Tow. gospod. trudno będzie utrzymać i puścić w ruch warsztat rolniczy. Aby ta pomoc przyszła jak najprędzej i nie była złudną nadzieją zniekanego gospodarza.

T. Wink.

Głosy Czytelników.

W aktualnej sprawie.

Przy układaniu zasadniczych warunków, uchwalonych większością jednego głosu, tak zwanej reformy agrarnej, widocznie nie pytano o zdanie fachowego rolnika. Panowie prawodawcy nie mieli dokładniejszego

pojęcia o różnicy, jaka egzystuje pomiędzy dobrą z natury, a złą rolą.

Cyfrę *maximum* posiadam, a postawiono szablono-wo, bez względu na różnicę dochodu, jaki ten pozostawiony kawałek może przynieść dochód? — czy oplaci on pracę inteligentnego, zawodowego rolnika? Jeżeli celem pozostawienia w rękach większej własności jest wywieranie wpływu i dawanie przykładu dobrej, racjonalnej gospodarki na mniej wykształconych drobnych rolników, to cel tego ewolucyjnego pozostawienia resztek większej własności będzie często zwichnięty, bo rolnik wykształcony, któremu się pozostawi ilość maksymalną złej, nieurodzajnej ziemi, nie zapracuje na własne i rodziny swej utrzymanie, więc gospodarować nie zechce. Rolnik praktyczny powiedziałby: roli ornej pierwszej klasy jest *maximum X*; roli ornej drugiej klasy *maximum* stanowi się na $X + X$ i t. d., ale szablono-wo nie postawiłby cyfry.

Miejmy nadzieję, że w Ministerstwie rolnictwa znajduje się siła fachowa, że przy ostatecznem układaniu szczegółów tak zwanej reformy agrarnej zwróconą będzie uwaga na jakość ziemi tak przy większych, jako też i mniejszych własnościach.

Jest to jeden z drobnych szczegółów, ale już teraz należy zwrócić uwagę czynników decydujących na przyszłość.

Henryk Karczewski.

Uwagi na czasie.*)

Rolnikom w ogólności, w szczególności zaś właścicielom dóbr i dzierżawcom zagraża dochodzenie ze strony państwa polskiego rozmaitych należności rządowych, przeszłych z nieboszczki Austrii drogą sukcesji na państwo polskie. Należności z czasów austr. zaczynają też władze ścigać, co rolnicy nader dotkliwie odczuja, a to z następujących powodów.

Jak wiadomo, za czasów inwazyi ukraińskiej celem władz ukraińskich było materialne podkopanie dworów, t. j. właścicieli dóbr i dzierżawców. Cel ten też w całej pełni został osiągnięty. Wszystkie prawie dwory tam, gdzie stopa ukraińska stanęła, są wyrabowane i wyniszczono. Co zatem warstwa ta zyskała w czasie wojny światowej, to wskutek wojny ukraińsko-polskiej straciła, tem bardziej, że wszelkie dochody w czasie wojny uzyskane obróciła na inwestycje.

Zrozumiałem tedy jest, że należności rządowe rozmaitego rodzaju, zalegające z czasów austriackich, w razie ściągania ich podkopałyby jeszcze znacznie smutny materialny stan tej klasy ludności, co byłoby w dysharmonii z uznana przez cały świat zasadą niesienia pomocy rolnikom, stanowiącym fundament każdego państwa.

Nie żąda się jednak, by państwo nowe darowało wierzytelności przypadłe na nie drogą sukcesji po Austrii, chodzi jedynie o to, aby te ciężary nie były dotkliwe.

Dotkliwość tedy da się bardzo łatwo usunąć.

Prawie każdemu z tej warstwy społecznej należą się od byłego państwa austr.-węg. grube sumy z tytułu odszkodowań i z tytułu świadczeń wojennych, który to dług przechodzi również na państwo polskie; niejednym ma dość znaczne sumy uchwalone, lecz dotąd nie wypłacone. Państwo tedy jest wierzycielem i dłużnikiem w jednej osobie.

Wskazaniem by tedy było, by rolnicy, mający płacić należności rządowe z czasów austr., mogli po wykazaniu władzy skarbowej swych wierzytelności do państwa austr. potrącić swój dług ze swoją wierzytelnością, a wówczas każdy rolnik spełniłby swój obowiązek płatniczy, a tem samem i państwo polskie, jako sukcesor

monarchii austr.-węg., spełniłby częściowo swój obowiązek wobec obywateli rolników.

W tym wypadku państwo nie miałoby przy tym obrachunku żadnych trudności technicznych z uwagi na to, że władze skarbowe mogłyby być zawsze w urzędowym kontakcie z władzą asygnującą i wypłacającą długi po Austrii.

Myslę zrzucam i żywię nadzieję, że myśl ta się przyjmie i sprowadzi odpowiednią ulgę nam rolnikom

D. J. z Sokalskiego.

Poradnik gospodarczy.

(Pytania i odpowiedzi).

Pytanie 2. Mam u siebie w ogrodzie grzyby w rodzaju olbrzymiej purchawki, śnieżno, białej, ogromnych rozmiarów, dochodzi bowiem do 1 m obwodu. Corocznie w połowie sierpnia stałe w jednej tylko połaci ogrodu pokazują się 4—6 takich białych kul, które na tle zieleni trawnika bardzo piękny przedstawiają widok. Po dojrzewaniu wysuszyłem kilka okazów, zwłaszcza jeden piękny, który był przeznaczony do gabinetu nauk przyrodniczych, jednak wskutek inwazyi został częściowo zniszczony. Proszę o łaskawą odpowiedź, czy to grzyb jadalny i jak się nazywa?

H. S.

Pytanie 3. W półcieniu pod drzewami przez kilka już lat wyrasta wczesną wiosną roślina, zupełnie podobna do podbiału lekarskiego (*Petasites officinalis*). W kwietniu pokazuje się najróżnorodniejszy kwiat purpurowy, ułożony w długie grono na półmetrowej łodydze, wprost ze ziemi wyrastającej, a blaszka liściowa na wiosnę dość niska, obecnie w lecie dochodzi do 1 m średnicy. Czy to podbiał lekarski tak wielkich rozmiarów, czy inna roślina?

H. S.

Rozmaitości.

Prawdziwy smak mleka. Na posiedzeniu niemieckich przedsiębiorców obrotu mleczym w Magdeburgu rozprawiano nad kwestyą nieczystości mleka i jego konserwowania. W tej sprawie zabrał głos między innymi prof. Schlossmann i twierdził, że mleko przyjmuje bardzo łatwo woń i smak innych rzeczy mleko zanieczyszczających lub w pobliżu się znajdujących. Na potwierdzenie tego wykonał próbę następującą: Czyste zupełnie mleko dał do picia osobom, na zebraniu się znajdującym, którzy nie mieli żadnej wiadomości o sposobie zdobycia mleka. Po wypiciu oświadczyli niemal wszyscy, że mleko to nie ma właściwego mlecznego smaku. Skoro potem prof. Schlossmann wrzucił małe ziarenko krowiego kału do mleka, wówczas wszyscy potwierdzili, że teraz jest właściwy smak mleka. Prof. Schlossmann twierdził, żeśmy się tak przyzwyczaili przez całe generacje do brudnego mleka, iż nie mamy pojęcia, jak ma smakować czyste mleko, uważając smak gnoju za prawdziwy smak mleka, i że tak się ma rzecz z wieloma innymi środkami spożywczymi.

Upadek wydajności pracy. *Berliner Tageblatt* komunikuje szereg danych, świadczących o nadzwyczajnym upadku wydajności pracy w Niemczech. N. p. w warsztatach kolejowych dróg żelaznych prusko-heskich pracowało przed wojną 70.500 osób, na początku r. 1918 — 140.140, ale wydajność pracy przedstawia się wprost odwrotnie: o ile latem r. 1918 reperowano tygodniowo przeciętnie 950 parowozów, ta sama cyfra w początkach r. 1919 wyniosła już tylko 680. Należy zwrócić uwagę, iż drogi żelazne, jako instytucje rządowe, rozporządzają jeszcze bardzo znacznymi zapasami wszelkiego rodzaju materiałów. Zato przemysł prywatny cierpi nietylko wskutek upadku wydajności pracy, ale i wskutek szeregu trudności technicznych. Jedną z największych fabryk parowozów w północnych Niemczech, której nazwy *Berliner Tageblatt* nie wymienia, która dotychczas produkowała około 25 parowozów miesięcznie, w grudniu r. z. nie mogła zbudować ani jednego parowozu, pomimo, że ilość robotników w oddziale budowy lokomotyw uległa znacznemu zwiększeniu.

*) Do uwag tych dodajemy, że sprawa nie wydaje się być możliwą do uregulowania w myśl powyższego wniosku, przynajmniej na razie t. z. dopóki komisje odszkodowań wojennych nie przeprowadzą swych dochodzeń co do zupełności poniesionych strat tytułem szkód i świadczeń wojennych. *Przyp. Red.*